

REDAKCYJA:  
BIAŁYSTOK, Kapłacka 1. Tel. 814.  
Za wydawnictwo odpowiedzialny  
dr. NIKOŁAJ ZDANOWICZ

# Białostocki



## W gigantycznej próbie sił ZWYCIĘŻĄ NARODY z SUMIENIEM.

### Watykan o szansach zbrojnego konfliktu „Modlimy się o pokój — ale Polska jest gotowa” Oświadczenie ks. kardynała Hlonda dla prasy francuskiej.

CITTA DEL VATICANO, 22. 8. — W obecnej sytuacji zagrał głos urzędowy organ Stolicy Apostolskiej „Osservatore Romano” dając w nie-urzędowym dziale artykuł wstępny o wydatkach na uzbrojenie. „Le spese per armamenti”).

Organ watykański wywodzi o naprężeniu na świecie konczy taką zamienną uwagę

„Nie ulega kwestii, że z tej gigantycznej próby charakterów wyjdą zwycięsko te narody, które będą liczyły nie tylko na siłę oddziałów wojskowych oraz na ilość i jakość wyprodukowanej broni, ale które zdołają wy dobyć z siebie najwyższe wartości energii duchowej. Ów niesłychany fakt, że po raz pierwszy w dziejach w takich rozmianach ludzkości przechodzi próbie, sprawi niezawodnie, że już w najbliższych latach w całej pełni okaże się, czy posiada ją trwającą wartość metody urządzania życia w oparciu o siłę bez liczenia się z sumieniem”.

Siła bez sumienia przegra — oto myśl którą wypowiedział Watykan. Ta sama myśl kieruje umysłami i sercami narodów przeciwstawiających się agresjom.

#### WZMAGANIE PRESJI.

LONDYN, 22. 8. — Kiedy wstąpił w życie ostatni wydział światowy, widać, że w tym czasie, kiedy w Niemczech, trudno oprzeć się wrażeniu, że Hitlerowi bardzo zależy na progresywnym powiększeniu napięcia atmosfery europejskiej, z tym, aby okres największego napięcia przypadł na dni Tannenbergu, czy Norymbergi. Niemcy zdają się rozciągać w ten sposób: aby złamać nieustępliwą Europę wystarczająco dotąd niewielkie stosunkowo ciśnienia. Dziś, wobec wzrostu odporności materialnej, trzeba zastosować ciśnienia wyższe.

Napór, dokonywany na psychikę ludzką



Francuskie bombowce nad kopułą św. Pawła w Londynie.

dów i rządów Europy, odbywa się rozmaitymi drogami.

Przybliża się więc do świata coraz bardziej perspektywa wojny. Na granicach Niemiec, a więc automatycznie i po drugiej ich stronie, rośnie las łut karabinowych i armatnich. Mnoży się incydenty graniczne. Wszystko to

działo się przed światem ożywione podróże dyplomatyczne na linii „osi”. Aby wytworzyć przekonanie, że obaj jej partnerzy uzgadniają gorączkowo ostatnie szczegóły wspólnego ataku, który nie wiadomo którego dnia i o jakiej godzinie zamkoczą front pokoju.

Podajca się i wyolbrzymia incydenty japońsko-angielskie. Aby w opinii brytyjskiej i tych krajów, które na Anglię liczą, zaszczerpić przekonanie, że Imperium Brytyjskie szachowane jest od tyłu.

Podpisuje się układ handlowy z Sowietami.

Aby wywołać na świecie przekonanie, że Niemcy nie są wyłącznie zdane na siłę i nielaskę rodzimych „ersatzów”. Do tego samego arsenału środków zdają się należeć znaczne zakupy miedzi i kauczuku, do konanej ostatnio przez Niemcy na rynku londyńskim.

#### MYLNE WYRACHOWANIE

Sztuczek, jakimi Niemcy chcą akroszyć odporność Europy, można by przytoczyć wiele. Sądząc też należy, że każdy dzień przynosi ich hedzie coraz więcej i że będą one coraz jaskrawsze. Z tym wyrachowaniem, że dzień Tannenbergu czy Norymbergi zastanie świat w stanie największego napięcia — dojrzący do ustępstw.

Są to wyrachowania mylne. Napięcia, wytwarzane przez Niemcy, na pewno nie są miłe dla krajów, pragnących pokoju i spokoju. Jednak przekonanie, że są rzeczy cenniejsze niż pokój, przybrało w Europie formy tak trwałe, iż żadne ciśnienie ich nie skruszy.

#### UMOWA HANDLOWA Z SOWIETAMI.

Nie przerazi nikogo podpisanie umowy handlowej sowiecko-niemieckiej. Pomijając bowiem szczerze i warunkowe ramy umowy, jasną jest rzeczą, że jeżeli stan obecny trwał hedzie nadal, to przed perspektywą zakupów niemieckich w Sowietach wypadnie postawić pytanie: za co? Czy

#### Zdarzenia i wypadki

(—) Analia postawiła bazę morską w Singapurze na stopie wojennej i wysłała na Daleki Wschód kilka nowych eskadr Anglii w bieżącym roku wydała 200 nowych okrętów wojennych czyli co to dzień stocznie oddaje flotie po czterech okrętach.

(—) IPAT. Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło następujący komunikat: „Reed Boosey i jego zwierzchni dowódca porozumienia w sprawie zawarcia pokoju z Niemcami. Minister spraw zagranicznych von Ribbentrop przebiegła do Moskwy w celu 28 km, celem zakończenia tych rokowań.

(—) Admiralijska komisja ostrzegła przed rokiem 1939, że przetrwać od dnia dobieżającego, do uderzenia, na północno-wschodnim wybrzeżu W. Brytanii, pomógłby latarnia morską Clapham Point, a nieopieczność Dunoon odosłone będą min. (Zamknięta hedzie ona wejście do rzeki Clyde, na jej brzożach wiadomo — znajduje się Glasgow — wszystkie wojenne okręty brytyjskie.

(—) Rewolucyjny chirurg, prof. Bauerbach, w Berlinie udał się do Rzymu, wezwany telegraficznie do leża następnego dnia.

zaś pomyśleć o wojnie, to przed towarami rosyjskimi, które Niemcy pragnęłyby sprowadzić stanęłoby jeszcze drugie pytanie: kądźdy?

#### OŚWIADCZENIE KS. PRYMASA HLONDA.

PARYŻ, 22. 8. — J. Em. ks. kardynał Hlond, który przejazdem zatrzymał się wczoraj kilka godzin w Paryżu, udzielił prasie francuskiej krótkiego wywiadu, w którym dał wyraz swemu podziwowi dla

spokoju i równowagi duchowej, jakie zauważył u tutejszego społeczeństwa w obecnych krytycznych chwilach. Kardynał dodał następnie: „Mogę was zapewnić, że naród polski jest równie stanowczy, zdecydowany i spokojny, jak wasz. Wznowimy do Boga modły, aby pokój mógł być jeszcze uratowany, lecz Polska jest gotowa do wyplenienia swych obowiązków”.

Dzienniki paryskie zamieszczają datę oświadczenia prymasa Polski na pierwszych stronach.

PARYŻ, 22. 8. — Niemieckie zamiary idą po linii naśladowania zeszlorocznego sukcesu w sprawie czechosłowackiej. Z paru niemieckich dywersantów i szpicli arszelowanych przez władze polskie rob: się „niebezpiecznych braci”, jak gdyby nasze dzieł nie zachodnie mogły być nowymi Sudetami.

Prasa zagraniczna domyśla się treści propozycji zbrojnych prof. Burckhardtów przez Hitlera. Pod koniec września Sewalcarowa memoriał, w którym Niemcy za cel (Hilandska i „korytara” przez korytara” o niezapadaniu, ale sąlają nowej ceny za polską niewdzięczność na pierwszą stronę i celem wyrównania swego germańskiego honoru domagają się od Anglii... kolonii.

Wodzowi Niemiec chodzi za wszelką cenę o uzyskanie nowego sukcesu. Chcę wykażać światu, że angielska pomoc dla Polski jest nie warta. Jedli tylko Wielka Brytania posłała na ten rodzaj propozycji pokojowych, Hitler zdobyłby dowód angielskiej bezsilności.

W Anglii ludzie sobie zdają z tego sprawy. Układ z Polską hedzie przewidziany, że oddzielny pokój umawiające się strony zawierzeć nie będą mogły. Ten punkt umowy hedzie odpowiadać na niemieckie marzenia o nowym Monachium przy pomocy prof. Burckhardtów.

#### SENSACYJNA MOWA.

BERLIN, 22. 8. — Prasa dalszozja prze prowadzi jeszcze jedną tezę propagandową w tym kierunku, że Polska nie jest wielkim mocarstwem i nie ma szans, żeby nim została.

W kołach marofajnych zapewniali, że Hitler hedzie przemawiać w Tannenbergu i że jego mowa hedzie sensacyjna. Sensacyjność tej mowy polegać ma na spaleniu wszystkich mostów i przedstawieniu przez Hitlera sprawy na ostrzu noża.

W kołach dyplomatycznych Berlina zapewniali, że Włochy w dalszym ciągu od puszą się z największą niechęcią do ewentualnej wojny powstecznej.

MIN. FINANSÓW RZESZY W RZYMIE. RZYM, 22. 8. — Minister Finansów Rzeszy Schwerin von Krosigk przybył wczoraj półnym wieczorem do Rzymu.

dobrze charakteryzującą metody postępowania i nieopatrzone zdradzającą zamiarze nia klki Forstera w Odansku

Czytamy tam, iż grupki uczniów polskiej szkoły handlowej w Odansku obraziły sprzeżawczynię, uliczną „Vorposten”, mówiąc jej, że sprzedawane przez nią pi smo nakaje się nie do czytania, lecz do innych wiadomych celów. Brak w publicznym policjanta uniemożliwił miał wylegitymowanie uczniów.

Z tego „wielkiego” (czy aby prawdziwego?) zdarzenia wyciąga pi smo taki wniosek: „Polskom musi się wrzasze odebrać wszelką możliwość prowokowania Niemców w Odansku. Chybkom tym zaś należy powiedzieć, że następnym razem na tego rodzaju bezwstylnie sprawy otrzymania w krótkiej drodze bity. I nikt nie powinien się wówczas dziwić z polskiej strony. Odanskie szpitale są tak wielkie, że zawsze jeszcze znajdzie się kilka wolnych łóżek dla należycie obitych polskich jeńców wojennych”.

## Parlament angielski nie będzie zwołany. Dzisiajże posiedzenie gabinetu W. Brytanii.

LONDYN, 22. 8. — Z chwilą powrotu prem Chamberlaina, Londyn polityczny ożywił się i cagle odbywa się narady premiera z poszczególnymi członkami gabinetu dla posiedzenia gabinetu. Premier odbył dłuższą naradę z ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem, po czym przyjął kolejno ministra dostaw wojennych Burgina, ministra spraw wewnętrznych sir Samuela Hoare i ministra kooperacji obrony lorda Hasfielda. Wicemarszałek przyjął przywódcę opozycji parlamentarną Labour Party Greenwooda, który w imieniu swego stronnictwa domagał się, by premier niezwłocznie zwołał parlament Według informacji z kół oficjalnych premier przeciw wy przerwaniu ferj; parlamentarnych już chochy dlatego, by nie niepodobnie opinii publicznej. Rozważane jest natomiast ogłoszenie formalnego oświadczenia, ostrzegającego Niemcy przed następstwami ich obecności polityki brutalnej przemocy. Stanowisko Londynu pozostaje niezmiennie stanowcze mimo furii antypolskiej prasy niemieckiej, opinia tutejsza nie przewiduje, by Niemcy zaryzykowały wojnę powsteczną przez przerwienie jakiegokolwiek aktu dokonanego w stosunku do Polski. Pogotowie obrony Polski, Francji i Anglii uważane jest za wy starczające, by przeciwstawić Niemcy od jakiegokolwiek szaleństwa.

## Grupa instruktorów „Straja Terzi” przybyła do Odyni.

GDYNIA, 22. 8. — Wczoraj przybyła do Odyni grupa instruktorów rumuńskiej organizacji „Straja Terzi”, którzy przez cztery tygodnie przebywali na kursie instruktorskim w Gierbach Wielkich koło Surocowa na Bląku. Po skróconym kursie Rumuni wzięli udział w większym odcie naszego kraju — Wczoraj wzięli udział w port gdyniński, a wieczorem udali się z podróże powrotna do Rumunii.

## Niemcy zerwali nawierzchnię szosy nadgranicznej do Człuchowa

CHOJNICE, 22. 8. — Od kilku dni na terenie Gochów (w pow. chojnickim) przebywa 46 Polaków z za kordom, męrczyzna, konie i dzieci, którzy zdołali wraz z żywym inwentarzem i częścią dobytku przedrzeć się przez granicę na teren Polski. Uciekinierzy ci zostali bardzo gościnnie przyjęci przez ludność kaszubska, która nie szczędzi dla rodaków ohar nie tylko w naturze, ale i w gotówce.

Uchodzący z Niemiec opowiadają „ciężkich prześladowaniach naszych braci w Niemczech a zarazem o strachu, jaki panuje tam przed wojskiem polskim, o krym świadczą fakt, że rwanio doszczętnie nawierzchnię szosy do Człuchowa, na kilka kilometrów. Obecnie silne posterunki udziernniają dalszą ucieczkę do Polski przed terrorem hitlerowskim.

## Aresztowanie Czechów w Bratysławie

BRATYSŁAWA, 22. 8. — W Bratysławie aresztowano 31 osób pod zarzutem rozszerzania ulotek antyrządowych. Jak stwierdza oficjalny komunikat, większość aresztowanych jest narodowości czechkiej.

## Czy w tannenberskiej mowie Hitler postawi wszystko na ostrzu noża i spali za sobą mosty?

DZIECI UKRYTE DO ŻNIW. ODANSK, 22. 8. — Wobec dużego braku rak robotczych, do żniw na terenie W. M. Odanska zostali wprost odkomenderowani uczniowie starszych klas szkół gdańskich, gdyż robotnicy sezonowi, Polacy, masowo wracają do Polski. Rolnicy, którzy przeszli do wiadomości żniwne ze studentami oraz urzędnikami — są rozpaczeni na wiadomość o przydziale tych nowych robotników.

## „Dziś Pomorza” w Libawie.

LIBAWA, 22. 8. — Stach szkolny parstycznej szkoły morskiej „Dziś Pomorza” zawieszony wczoraj do Libawy.





# Przytłaczająca przewaga żydów w rzemiośle i handlu kresowym

Rocznik Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich podaje ciekawe dane z zakresu zażyźnienia handlu i rzemiosła kresów wschodnich.

Z danych tych okazuje się, że najwyższą cyfrą rzemieślników chrześcijan obejmuje rzemiosło młynarskie gdzie mamy 26 proc. na sto.

Rzemiosło natomiast szklarskie jest najbardziej zażyźnione, bo wynosi 1,2 zatrudnienia rzemieślników chrześcijańskich na sto.

Najbardziej zażyźnionymi gałęziami rzemiosła oprócz szklarstwa są: blacharstwo, zegarmistrzostwo, drukarstwo, przemysł skórny, czapnictwo, introligatorstwo, krawiectwo i fryzjerstwo.

Na terenie wszystkich tych województw wschodnich najwyższy procent zatrudnienia rzemieślników chrześcijan wynosi zaledwie 26 na 100.

Nie lepiej przedstawia się zagęszczenie handlu kresowego,

W handlu detalicznym na przykład na kresach wschodnich zatrudnionych jest 88 proc. żydów, w handlu wędrownym 93 proc. w pośrednictwie 85 proc., a w handlu hurtowym jeszcze 51 proc. żydów.

Nawet zakłady gastronomiczne znajdują się w 70 proc. w rękach żydowskich. Jak wynika z cytowanych cyfr, na kresach wschodnich żydzi zajmują dominujące stanowisko zarówno w handlu jak i w rzemiośle.

Mniej więcej podobnie przedstawia się stan handlu i rzemiosła w

województwie białostockim. Wyjątek stanowi powiat szczuczynski, w którym element polski wypiera stopniowo żydów z rzemiosła i handlu.



# Wielkie zebranie członków b. ochotników Armii Polskiej w Sokółce

Dnia 20 VIII 39 r. odbyło się w miejscowym kościele nabożeństwo, w którym wzięli udział członkowie tut. Oddziału, oraz delegaci z Okręgu Białostockiego z siedzibą w Grodnie i przedstawiciele miejscowych

wiata. Po nabożeństwie odbyło się wielkie zebranie członków b. ochotników Armii Polskiej w Domb Ludowym. Zebranie prowadził przewodniczący okręgu p. Zawroczenie Bronisław.

Na zebraniu dokonano wyboru prezesa i zarządu oddziału. Prezypem wybrany został porucznik p. kpt. rez. Majster. Do zarządu weszli: Bronisław, Chlus Kazimierz, Puzko Bronisław, Majowski Józef, Kędzia Józef, Boboryko Kazimierz. Jednocześnie dokonano wyboru nowej komisji rewizyjnej.

Uczestnicy zjazdu przez powstanie i zachowanie jednolitej polityki oddali hołd Wodowi Narodu i zmarłym członkom oddziału. Na zakończenie odśpiewano Rotę.

Numer list. Km. 1182139

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Włocławku w rekrut. Kazimierz Rusakiewicz mający kancelarię w Włocławku, ul. Czerneckiego Nr. 84, na podstawie art. 692 k.s.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1939 r. o godz. 8 w Hotelu gm. Młotów odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, następujących do spółki, Pawła Tarasowicza składających się z mebli ozdobnych na łączną sumę zł. 600.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

data: 9 sierpnia 1939 r. Komornik K. RUSAKIEWICZ

**"KURIER BIAŁOSTOCKI"**  
nabywać można w Agencji T-wa „RUCH” w Ciechanowie ul. Mickiewicza nr 13 u p. J. PASTERNAKA

## 5 lat więzienia za kradzież biżuterii

Na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym zasiadł znany złodziej Zygfryd Jankowski z Wilna, któremu akt oskarżenia zarzucał dokonanie kradzieży z włamaniem z mieszkania Izaka Białobrzeskiego w Augustowie. Łup Jankowskiego był obfity 2200 zł. 2 złote zegarki, srebrne widelce i noże i inne przedmioty, wartości powyżej 3.000 zł.

Kradzież została dokonana w nocy. Obudzony szwagrem Białobrzeskich zapalił latarkę i przy świetle jej zauważył złodzieja, który rzucił się ze skradzionymi rzeczami do ucieczki. Dochodzenie ustaliło, że kradzieży dokonał Jankowski, którego rozpoznał poszkodowany. Sąd skazał złodzieja na 5 lat więzienia.

## Sprawa wprowadzenia kwalifikacji zawodowców

Na ostatniej konferencji prezesów Kół Branżowych przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich dyskusyjną była sprawa wprowadzenia kwalifikacji zawodowej w handlu. Referat na powyższy temat wygłosił dyr. A. Czarnecki, analizując zasadnicze kie-

runki powyższego projektu. W poręczeniu censusu zawarte były 4 elementy: element moralności osobistej handlujecego, minimalny cenzus naukowy, praktyka zawodowa oraz przydatność zawodowa.

## UWAGA! Rolnicy powiatu sokólskiego! Przez spółdzielczość osiągniecie dobrobytu! Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Sokółce z odpow. udziałami ul. Orlicz-Drozsarska 1, tel. 12

prowadzi skup zboża i płaci NAJWYŻSZE CENY. Sprzedaje narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, materiały budowlane i opałowe, żelazo galanterię żelazną, naczynia emalowane i inne artykuły niezbędne dla rolnika w

## Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Białymstoku ogłasza nieograniczony przetarg na roboty malarskie na władzenie nad torami P.K.P. n. ulicy Dąbrowskiego w Białymstoku, a mianowicie: malowanie konstrukcji stalowej wiaduktu o wadze ogólnej 230,48 ton.

Do oferty należy załączyć pełną adreśację złożenia w kasie miejskiej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyniku przetargu, podziału robót między oferentami, unieważnienia przetargu, oraz zarządzania dodatkowego przetargu ustnego.

Białystok, dn. 21. VIII. 39 r. Zarząd Miejski w Białymstoku

## Schrony, rowy przeciwłotnicze, drzwi gazoszczelne w j.g. planów i przepisów O.P.L.G. Wodociągi. Kanalizacje. Centralne ogrzewania. Instalacje w Ośrodkach Zdrowia i t. p.

wykonuje firma **„PROM” Edward Cylwicz** w BIAŁYMSTOKU. Przedstawiciel mistrz koncesjonowany Karol NIEWIADOMSKI ul. Łukowska 3.

## „PAN” PREMIERA 6.30 - 8.20 - 10. potężny dramat niewyżytych namiętności!

# ZAMKNIĘTY ŚWIAT

Cierpienie kobiet, które błądzą dla mężczyzny i przez mężczyznę! Świat kobiet za kratami! Szary dom kobiet! Świat matek żon i narzeczonych wytrawnych z życia!

w rolach głównych **ANNE SHIRLEY, SALLY EILERS, LOUIS HAYWARD** Nadprogram — EDGAR I GOLIAT Przypadki człowieka, który na loterii wygrał traktor

## NOWOŚCI JESIENNO-ZIMOWE

Na damskie jesionki i płaszcze Materiały męskie w olbrzymim wyborze Na mundurki i płaszcze szkolne Wszelkie materiały jedwabne i bawełniane FIRANKI, OBRUSY, KAPY i t. p.

Polecą FIRMA CHRZESCIAŃSKA **STEFAN JANIĆ** Białystok, Rynek Kościuszki 8, tel. 94

## Film sensacyjny o podłożu psychologicznym

**APOLLO WALKA O HONOR** SUZY PRIM. CHALES VANE. TANIA FEDOR Dzieje ofiary wielkiej wojny, który stracił pamięć bezwiednie zajął miejsce drugiego **FILM TĘTNIĄCY ŻYCIEM I TEMPEM**

## R. B. STEPHEN PODWOJNE OBLICZE



Powieść sensacyjna 21

drabów o muskularnych ramionach. Jeden z nich wyjął z za cholewy straszliwy bat. — Na ziemie z nim! — zakomenderował gospodarz. W momencie oka dwaj oprawcy związali powrozami nogi swej ofiary. W izbie panowała ogólna wesołość. Szczególniej garbus imiał się zacierając z radości ręce. Zadrżał bat. Iza poczuła na plecach palący ból. Po pierwszym uderzeniu nastąpiło drugie, trzecie i czwarte. — No, cóż, może nam teraz powiesz, jak ucierpieł? — zawołał gospodarz. Odpowiedzi nie było. Bat ze łwim spall znów na plecy. Iza nie widziała już nic. Czarne placki zawisły jej przed oczyma. Straszliwy, fizyczny ból opr widział na nią jakiel dziwaczne kosmary. Wzrost jej widziadł zdawało się jej nagle, jakgdyby gwałtownie, za jakąś mgłą udusala głos nadprosca, głos ujmilczy na świecie. — Robiście... — padło z jej uniesionych ust. Ale zaraz potem stworzyła się przed nią jakiel ciemna przepaść bez dna.

Pa burliwej rozmowie z Tonim w oranżerii, harem Black czuł się dawnie podziwiany. Nucił go niezbyt mocno, więc mógł gwar Patrzec przez ciemne szyby na strum ulicznego deszczu, odrzuwał w głębi serca całą nakazaną niepokoją. Przed oczyma maję-

czyła mu co chwila na tle ciemnych szyb blade jak płótno twarze młodzieńców z zaciętymi czuchami. — Czyżby ten milokus miał tak wyjątkowo z sobą wagi — myślał — o, już za wiele waga przeważyła. Robert spojrzal na zegarek. Była godzina druga nad ranem. — Pojść — pomyślał baron. Chęć umocnienia była w nim w tej chwili tak silna, że zdecydował się natychmiast na opuszczenie domu. Niby nikt z niego nie czekało na niego, auto a ulica nie ustawała. Prędko wsiadł do samochodu, mino ni gwałtownych protestów, opuścił go angielski towarzystwo. Na ulicy przywitał go gwałtowny strum ulicy, ścieżki uderzający o trotuar. Robert nastawił kolnierzy płaszcza i rozglądał się za jakąś dorobką. Wreszcie zdecydowanym ruchem nasunął głowę cylindera na czoło i ruszył w stronę mostu. Biegł szybko, gdy w tym tuż przy barjerze postąpił się o jakiel przedmiot, leżący na ziemi. Schylił się, podwinął latarkę i przy blasku światła elektrycznego pohaczył latarkę, a w niewielkiej odległości białą rękawiczkę. Straszliwy niepokój szarpnął wrotem Roberta; poenał latkę i rękawiczkę Toma. Przez głowę przemknęła mu chwila myśli. — Czyżby Tom znalazł śmierć w śluzach burzącej i wstrząsanej rzeki? Czyżby przytrafiło mu się niebezpieczeństwo? Poleciał niepokojem rozglądał się brzośnie wokół siebie. Nagle tuż koło niego zamajaczyła iskra światła od wozu.

— Kto tu? — wrzasnął Robert, chwytając mimowolnie za rękaw ukryty w kieszeni. — Jesteś przyjeżdżającym z przystanku do ulicy, mój kochany, to jest mój dom. Może panie pan do mnie przyjdzie, opowiem ci ciekawego. Przed Robertem wyszły małe, młode dwunastoletnie uliczki w wielkiej podartej czapce na rozwichrzonej czuprynie. Robert uśmiechnął się do nich. — Chł, prze, coś widział tu przed godziną młodego człowieka? — Wskazała tej latki! — spytał zachowując chęć, wskazując na przedmiot w ręku Roberta. — Czemu nie? Widziałem pana. Ale, jeśli to jedyne pana przyciemni, to przewidywać się z nim przegadał. Kogo przy? jego banda chwycę, z tym już cię i amant! — Co ty mówisz? — głos Roberta był zdławionym. — Jaki przy? Jaka banda? Mów, mów przedko, a nie postuluje. — Opowiem, czemu nie? Chłopak podobnie raczej opowiadał szczegóły sceny, która rozegrała się przed godziną na moście, a której on, ukryty za filarem, był mimowolnym świadkiem. Robert, oparty o latarkę słuchał jak okamieniał. Strugi deszczu spływały mu z cylindra na kolnierze. Nie czuł tego, zastanawiając w chropią opowiad. Gdy chłopak skończył, Robert spytał zduszonym głosem: — Dokąd... dokąd... go zawołał? Trzeba go zatrzymać ratować? Uliczki wpiął się na palce i nieśmiało że do urła barona wyszeptał: — Do Miłana Brachów!

Adres: Sekretariat Redakcji i Administracja Białystok, ul. Kupiecka 1 tel. 6-14 Redaktor przyjmie odgoda. 18 - 30-ty, Księgarnia, nie uznaje się

Ceny ogłoszeń: 1 za 1 milimetr przez szerokość spacji; w tabelkach 80 gr. w reklamach 60 gr. Dotyczy reklamowe (N) 60 gr. Komunikat-wyświetlenia (Kw) i st. Artykuły propagandowe (Ap) 50 gr. Lekarskie i nekrologi 40 gr. Drobnie 20 gr. za wyraz. Tabelaryczne, bilansy, oraz a kontraktami niepełna o 25 proc. drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada

Wydawca i redaktor naczelny: Mikołaj Zdanowicz Drukarnia Nowej Spółki Wydawniczej, Białystok, Kupiecka 1





QUO VADIS?

Dr. Schacht, opuszczając piastowane przez się urząd w III Rzeszy, miał się wyrazić: „Wyskaluję z pedzającego pociągu...”

III Rzesza pędzi jak pociąg bez maszynistów po szynach, przy których zdjęto sygnały i zwrotnice polityczne i ekonomiczne.

Najlepszy może komentarz i pendant to obrazowego powiedzenia dr. Schachta daje przekrój, pobieżny choćby, wg. optymistycznych zresztą obliczeń, brak w Niemczech co najmniej jednego miliona pracowników w przemyśle oraz rolnictwie.

W ten sposób postępuje dezorganizacja życia i funkcjonowania różnych instytucji zbiorowych. To samo jest na kolejach, w ira sporcie rzeczonym, szosowym.

Aby jakoś zaradzić zemu, uciega się pracowników z innych zawodów i przeskakuje ich do zajęć, o których nie mają pojęcia i do których nie nadają się fizycznie.

Trudności sowieckiej gospodarki komunalnej

Ruch budowlany niemal nie istnieje

Rosja znajduje się w okresie tak zwanej trzeciego planu 5-letniego, którego załącznikiem jest dalsza rozbudowa przemysłu. Przekształcenie starej Rosji w kraj agrarny w agrarno-przemysłowy było ulubioną myślą Lenina.

Najbardziej palącym zagadnieniem w sowieckiej „urbanizacji” jest brak domów mieszkalnych. Napływająca do miast ludność nie może znaleźć mieszkań i z tego powodu spotkać można w rubryce ogłoszeń pism sowieckich domieszczenia, że w tym, a w tym mieszkaniu wynajmuje się część pokoju.

Sprawa ta wielokrotnie omawiana jest w artykułach wstępnych dzienników sowieckich. Tak np. w „Prawdzie” z dnia 10 kwietnia, znajduje się artykuł wstępny, zawierający interesujące szczegóły na ten temat.

Nie wyczerpuje to jednak wszystkich trudności, wywołanych przez zbyt szybki proces „urbanizacji”. Prawdziwą plagą dla miast sowieckich jest corocznie powtarzający się w zimie głód opału.

Gdańskie połowy śledzi mają godzić w interesy Odny

Na wzór rozpoczętych w Polsce w roku 1933 własnych połowów dalekomorskich śledzi na morzu Północnym przez marynarstwo, posiadające swe siedziby lub przyrządki w Gdyni, rozpoczęto w roku 1938 również w Gdańsku uprawianym przez przemysł śledziolowców.

W tym też celu likwiduje się drobne warsztaty, sklepy, aby ich właściciele ulokować w fabrykach lub na robotach rolnych. Skutek — bałagan i gorączka.

Dewastacja, jaką szerzy gorączkowy system pracy i wyżyłowywanie ludzi, — robotników, daje się już dzisiaj ocenić. Minister gospodarki narodowej stwierdził w swym przemówieniu w styczniu b. r.:

Optymistyczne na stroje na rynku surowców

Zagraniczne domy pracują z Łodzią normalnie

Jak wiadomo, giełda pieniężna jest czułym barometrem sytuacji politycznej i wszelkie zakłócenia na arenie politycznej, powodują natychmiast zmianę nastrojów na giełdach.

Zwłaszcza dotyczy to rynku surowcowego, na którym występują i krążą się interesy zagranicznych domów surowcowych oraz interesy polskich i łódzkich firm.

Zagraniczne firmy surowcowe przysyłały do Łodzi surowce włókiennicze, a więc szmaty bawełniane i wełniane, odpadki i bawelnę normalnie.

Firmy łódzkie w dalszym ciągu udzielały kredytów sprzedając swoje surowce na rachunek otwarty od 90 do 100 dni.

Koniunktura.

PRZESTAJEMY IMPORTOWAĆ SAMOCHODY Z ZA GRANIC.

Polska Agencja Informacyjna rwca uwagę na pomyślny obieg, jakim jest obecnie systematyczne zmniejszanie się importu samochodów zagranicznych.

NOWE MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE NA RYNKU STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

W związku z wypowiedzeniem traktatu handlowego amerykańsko-japońskiego, otwierają się na rynku St. Zjedn. nowe możliwości eksportu amerykańskiego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Cale Niemcy zostały przelotowane w gigantycznej kolumnie zbrojeniowej, gdzie zanikły już normalne proporcje między tym, co można, a czego nie można.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Polska flota handlowa rozwija się

Tonaż przekroczył 120 tys. tonn.

Z końcem 1940 roku upływa ostatni etap opracowanego w 1936 roku czteroletniego planu inwestycji żeglownych, stanowiącego część ogólnikowego zarysowanego 10-letniego planu w tym zakresie.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

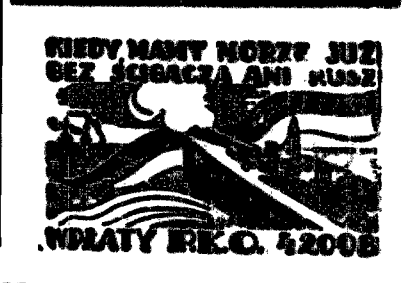
Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

ZBYTKIEM TRUDNOŚCI... W ostatnich dniach... Wskazywanie na to, że gospodarka państwa jest w stanie przetrwać, przy tym „przewalając” przez trudności, które Polacy przeżyli w latach poprzednich, jest „muruwano” i t. p.

Na 31 lipca br. obieg biletów państwowych osiągnął ogromną sumę 8.988 mld. RM. W trzech latach od 31.7.—36 do 31.7.—39 r. obieg biletów wzrósł podwójnie, tj. z 4 671 mld. RM. do 8.988 mld. RM.



Polska flota handlowa rozwija się

Tonaż przekroczył 120 tys. tonn.

Z końcem 1940 roku upływa ostatni etap opracowanego w 1936 roku czteroletniego planu inwestycji żeglownych, stanowiącego część ogólnikowego zarysowanego 10-letniego planu w tym zakresie.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów.

Wieloletni kontrakt na dostawę 1000 samolotów, który został zawarty między firmą Lockheed i amerykańskimi władzami, jest jednym z najważniejszych kontraktów w historii amerykańskiego przemysłu lotniczego.

# Rejestracja do świadczeń osobistych

Wczoraj zostało zakończone wydanie kart rejestracyjnych do świadczeń osobistych. Od dnia 23 sierpnia przeprowadzana będzie rejestracja, która trwać będzie do 26 października.

Osoby które w wyznaczonym terminie nie zgłosiły się po odbiór kart rejestracyjnych, zgłosić się mają do 30 lub 31 października do godz. 12 do 15 w lokalu Zw. Rezerwistów.

# Pryszczycza wygasa w Starosielkach

Pryszczycza, która niedawno objęła Starosielce, w ostatnich dniach wygasa. Wobec tego starostwo

grodzkie odwołało zakaz sprzedawania na targowiskach białostockich bydła. Należy przytem zaznaczyć, że onza tym w najbliższej okolicy m. Białegostoku niema już przyszczyczy

### Wyjaśnienie

Rodzina Jana Płisa, który zmarł kilka dni temu na Letniskach prosi nas o zaznaczenie, że nie był on zawodowym złodziejem. Istotnie, jak się okazuje, odsiadywał on karę aresztu za opór policji, a nie za kradzież. Nieściąłość tę niniejszym prostujemy.

### Pożar synagogi

Przy ul. Ordynackiej 4 wybuchł onegdaj pożar, który zniszczył urządzenie wewnętrzne. Ogień został zlokalizowany przez Miejską Straż Pożarną. Przyczyna pożaru nie została narazie ustalona.

### Przywleczł kilim

Zieleniewska A. (Szoła Zambrowska 64) zameldowała policji, że Aleksander Gawronski (Szoła Wschodnia 64), agent firmy E. Ghosztaja w Kosowie przywleczł kilim oddany mu dla zwrotu firmy.

### Zatrzymano

Policja zatrzymała: Gierwatowskiego Floriana (Gliniana 8) do wytrzeźwienia, Zonowkę Alfredę (N. Warszawska 188) za nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie, Webera Aleksandra (Sosnowa 65) do wytrzeźwienia i ustalenia tożsamości, Kacewa Abrama (Wesoła 3) za uchylanie się od odbycia kary aresztu, Swieckiego Włodzimierza - Piotra, Katrycza Maksyma do ustalenia tożsamości.

### Bójki i groźby

- Dudziński Jan (Spacerowa 15) zameldował policji, że Regina Ostapowicz gozila mu zabiciem.  
- Lopian Golda (Kocieleśna 8) zameldowała policji, że Saria Kon zam. przy ul. Ciepłej pobił ją i w dodatku goził zabiciem.  
- Miller Mojżesz (Stonimska 13) zameldował policji, że bez żadnej po temu przyczyny został pobity przez niejakiego Andrzejewskiego.  
Filipczuk Leokadia (Sandomierska 15) zameldowała policji, że została dotkliwie pobita przez Bizuk Olge.

### Kradzieże

- Żyliński Wacław (Mickiewicza 83) zameldował policji, że z podwórza domu przy ul. Konduktorskiej 11, skradziono mu rower wartości 80 zł.  
- Klenener Kaswery-Józef (Skorpiska 30) zameldował policji, że z placu przy ul. Dojlidzkiej 7, skradziono żelazo przeznaczony na FON. O kradzież tego podejrzewa Klenener Kowalskiego Auteniego (Kraśowa 24).  
- Tarasiewicz Zofia (Limanowskiego 8) zameldowała policji, że ze strychu skradziono jej różne przedmioty. O kradzież tego podejrzewa ona Bronisława Hryniwiciego, tamże zamieszkałego.  
- Kisiel Józef (Szoła Południowa 19) zameldował policji, że Kozuba Antoni zatrudniony w jego piekarni skradł 15 butek, pół kg. cukru i wieczne pióro. Kozuba został zatrzymany.  
- Morejko Jan (Szoła Zótkowska 5) zameldował policji, że nieznaną sprawcy dostali się pomocniczo otwarcia wytrychem drzwi do jego mieszkania, skąd skradli różne przedmioty wartości 160 zł

**Pokój** ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Kupiecka 1 m. 12.

# Posiedzenie Magistratu

W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Magistratu, na którym ma być zatwierdzone szereg spraw bieżących.

# Powrót dzieci z Druksienik

Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Białymostku niżej komunikuje, że dzieci znajdujące się na kolonii letniskowej w Druksienkach, przybędą do Białegostoku dnia 26 sierpnia (sobota) o godz. 13 m. 20 na dworzec główny.

# Zabudów na FON.

Złożyli ofiary na FON w skłach i bonach POP. Oddział Zw. Strzeleckiego, i obligacji pożyczki na 100 zł., Antoni Grzybaczewski z Zabłudowa, obligacja 60 zł., Onisko Józef, 1 bon, na 20 zł., Boguszewicz Kazimierz bon na 20 zł., Bezruk Abram, 1 bon na 20 zł., Miller Chaim 3 bony na 40 zł., Bezier Janek 2 bony na 40 zł., Kuczyński Kazimierz, bon na 70 zł., Maksimowicz Walerian, 1 bon na 20 zł., Kuprianowicz Aleksander 2 bony na 40

zł., Nikodem Szajnoga, 1 bon na 20 zł., Kardaś Paweł, 1 bon na 20 zł., Zwolński Stanisław, 4 bony na 40 zł., Jan Wolkow, 1 bon na 20 zł., Jan Kamieński, 1 bon na 20 zł., dlatwa szkoły powzechnej w Zabłudowie, 9 bonów na 100 zł., Gabryel Stepanik ze wsi Odrówid, 1 bon na 20 zł., Jan Pankiewicz ze wsi Bobrowa 1 bon na 20 zł., Konstanty Nosorowski z kol. Siomanka 1 bon na 20 zł.

W gotówce złożono: p. Bohdan Karpowicz, z maj. Bogdaniec 11 zł. 20 gr., bracia Białostoccy, garbarza w Zabłudowie 200 zł., Wanlewski Note 5 zł., Obukowicz Antoni 10 zł., Ludność tygodnika w uznaniu za dobrotę kantora p. Fajmmana, za śpiew w czasie modłów w Botnicy, zebrali na FON 68 zł. Razem w gotówce i obligacjach Miejski Komitet FON posiada 3439 zł. 50 gr.

# Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego

Należy poprzeć rzemiosło i handel polski

Z kół kupiectwa polskiego otrzymujemy następujący aktualny artykuł (RED.)  
Zbliża się nowy rok szkolny. Uczniowie wracają wraz z rodzicami z letnisk i uzdrowisk i przygotowują się do pracy szkolnej. Rodzice przystępują do zakupów niezbędnych rzeczy dla swoich dzieci. Sklepiki uczniowskie kompletują również swoje składki. Uczniowie szkół powszechnych i zakładów średnich zakupują podręczniki, zeszyty i wszelkie przybory piśmienne. Jeżeli wziąć pod uwagę dużą ilość szkół w Białymostku sumy, jakie wydane zostaną jeszcze w ciągu tych jedenasty dni, które dzielą nas od dnia rozpoczęcia nauki w szkołach, idą w grubie dziesiątki tysięcy złotych.

Kupiectwo polskie i wogóle chrześcijaństwo w Białymostku nie objęło jeszcze szerzego zasięgu. Dzieje się to nie tylko dlatego, że brak nam kapitału, ale i dlatego, że społeczeństwo polskie ciągle jeszcze nie zdaje sobie sprawy, że uzdrowienie życia gospodarczego w Państwie zależy wyłącznie od popierania przez społeczeństwo polskiego handlu, polskiego rzemiosła i polskiego przemysłu.

Alle nawet w tych skromnych rozmiarach niema już w tej chwili rzeczy, które nie mogłaby kupić w firmie polskiej. Co przytem głównie, klient kupujący w firmie polskiej może być pewny, że towar w niej kupiony jest dobry i solidnie wykonany, a nie żadna tandeta.

# Napad trzech żydów na żydówkę

Tanderek Leja (Cicha 1) zameldowała policji, że gdy znajdowała się przy zbiegu ulic Chazanowicza i Szkolnej została zatrzymana przez trzech młodych żydów, z których

jeden zerwał jej z głowy берет i uderzył w twarz. Napastnikiem miał być Abram Szef, zam. przy ul. Mińskiej 14.

# Porządkowanie ul. Swierkowej

Magistrat przystąpił do uporządkowania ulicy Swierkowej położonej nad brzegiem Zeteryńca. Ulicę tą w okresie słoty i niepogody spowo-

du gliniastej ziemi nie nadawała się zupełnie do komunikacji. Nadmiar wody z Rynku Kęciuzki, powstałej w skutek regulacji tegoż rzeki został przewieziony na ulicę Swierkową, która po uporządkowaniu przestanie być takim utrudnieniem dla wchodzących.

# "Martwe dusze" na listach plac

Skeczanie nadleśniczego i administratora po 1 roku więzienia

W nadleśnictwie "Czeremcha", wchodzącym w skład dyrekcji lasów państwowych w Białowieży, zostały ujawnione w swoim czasie nadużycia przy księgowości zarobków, wypłacanych rot ośnikom pracującym w lesie.

jenkę. Grodzki Sąd Okręgowy skazał obu po roku więzienia, przy czym Kuczyńskiemu kara została odroczone. Prokurator złożył apelację, jak również okarzenie. Obecnie sprawę rozpatrywał Wileński Sąd Apelacyjny który wyroki zatwierdził, uchylając Kuczyńskiemu zawieszenie kary.

# Zakaz fotografowania brzegów rzek

Ma być wydany zakaz fotografowania obiektów nadbrzeżnych, brzegów rzek i t. d. Zakaz obowiązywałby i na wszystkich rzekach. Za naruszenie się do przepisów grozić mają surowe kary. Aparaty fotograficzne będą konfiskowane. Władze mają w tej sprawie wydać odpowiednie zarządzenie.

# Proces o zagubiony bagaż

Smutna przygoda Amerykanina

W Wilnie na wokandzie sądowej znalazła się w krótko okładka sprawa z powództwa artysty amerykańskiego, p. Pawła Bursatejna, przeciwko jednej z firm ekspedycyjno-przewozowych o 15 tysięcy zł. w tytule zagubienia czy też kradzieży walizy

z cennymi rzeczami. Dążył do przewidzenia.

P. Bursatej, odbywając artystyczne tournée po Polsce, nadął w Wilnie, celem przewiezienia do Białogostoku, kilka kufrow. Gdy bagaż przybył do celu przeznaczenia, stwierdzono z przerażeniem brak kufra, wyszłego co cenniejszymi przedmiotami. Co nie z nim stało, dotychczas nie ustalono, a jedynie szachowi podejrzewają, że w trakcie przewiezienia samochodem kufier został zgubiony.

Wobec tego, że firma przewozowa nie zgodziła się z wysokością odszkodowania, zasądzonego przez Bursatejną, sprawa opiera się o Sąd. Powództwo z rewentem amerykański-go artysty popiera jeden z adwokatów wiedeńskich.

# W bójkę o dziewczynę zabili rywala

Na zabawie we wsi Piętanie w mając Kamieńskiego ze rżec.

Przy stole w tabie, gdzie odbywała się zabawa, siedzieli bracia Napoleon, Wacław i Stefan Chałkowie, Józef Danilowicz i Henryk Kamiński.

Na zabawie we wsi Piętanie w mając Kamieńskiego ze rżec.

W końcu Kamieńskiemu udało się wyrwać z rąk Danilowicza. Nawpół przytomny, dostał się do mieszkania przyjaciela Tumalisza, gdzie wkrótce zmarł. Wszyscy uczestnicy bójkę zostali aresztowani.

### dr. Wałowski

choroby skórne, weneryczne, mł. szczepionki cza 14, tel. 1-11

# Plaga zamkniętych okienek

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozstawiło okólnik (zaopiniowany przez sądy) w sprawie zamknięcia okienek w administracji państwowej. Szczególnie znaczenie dla kandydatów interesantów odnośnie do urzędów administracji państwowej ma ustęp okólnika, który ma na celu polecanie kresu obecnego wyznaczania interesantów przy zamkniętych okienkach z powodu nieobecności urzędnika.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleca, by urzędnicy zamykające okienko w godzinach przyjęcia bezwzględnie wywisali tabliczkę wskazującą, kto należy daną sprawę w zastępstwie.

**"ŚWIAT"** Dziś wznawienie polskiego filmu  
**KSIĘŻNA ŁOWICKA**  
W rolach głównych  
Jadwiga Smosarska, J. Węgrzyn, S. Jaracz  
Całkowicie nowe techniczne wykonanie.

Materialy wełniane, bawełniane i jedwabne poleca po najniższych cenach  
**BŁAWAT POZNANSKI**  
władc. DYONIZY KNAST  
Białystok, ul. Kilińskiego 4

**Dr. Józef Mierozman**  
OKULISTA  
powrót

CENY "GRYF"  
OD 25 groszy  
Potężny dramat filmowy produkcji polskiej w 12 powielkach  
Dobry Mostowicz  
**OSTATNIA BRYGADA**  
(Prawo do cenzury)  
w roli gł. BARSZCZEWSKA

Kino "POLONA"  
CENY OD 25 groszy  
Sensacja - Dramat - Sentiment  
**Miasto chłopów**  
Film o bandytach i chłopach  
w roli gł. Smosarska i Jaracz





# Dlaczego dziecko boi się lekarza? Nie żartować z bólem gardła. Lęk wrogiem rozsądku.

Dzieci są źródłem pociechy i radości rodziców, ale i smutku i utrapienia. Kłóć się bowiem dziecko przechodzi jakąś chorobę która sprowadza matkę do powiek i sprawia że matka jest pełna niepokoju i lęku o życie umiłowanej istoty.

Każda więc matka powinna posiadać chociażby niewielką wiadomość o tym, jak postępować z chorym dzieckiem, zanim zadzwoni do lekarza. Wielkie znaczenie ma i to, jeżeli dziecko nie będzie się bało doktora, ale widziały w nim od najmniejszych lat swego przyjaciela, od którego przyjmują każde lekarstwo, gdyż powinny wierzyć, że ono im da zdrowie i pozwoli znowu wesoło z innymi bawić się.

A tymczasem wiele dzieci boi się lekarza, co jest skutkiem niemądrego straszenia dziecka lekarzem. „Czekaj, pan doktor będzie stał albo przebiegał, to bardzo boli” — Czyż nie słyszy się takich bezgranicznie niemądrych słów? Słyszysz i to często. Więc dziecko boi się lekarza, nie chce brać lekarstwa i płacze na sam widok tego, co powinno być źródłem radości.

Dobrze jest uczyć dziecko od zarania jego życia — co najmniej od półtora roku życia — pukania ust i gardła. Przy zapaleniu gardła o charakterze dylteryjnym dzieci potrafiące pukać w gardło są lub innymi środkami dezynfekcyjnym, wyzbywając się zapalenia, a więc i obawy dyfterii mają bardzo prędko.

Gdy wesołe zwykle i żywe dziecko zostaje naraz w mieszkaniu, nie okazuje chęci do zabawy ani do pobiegania po dworku, to należy je przywołać do siebie i baczyć mu się przyjrzeć. Przede wszystkim zajrzeć do gardła, nakazując mu szeroko otworzyć buzię i mówić „a”. Jeżeli gardło jest zaczerwienione lub obłożone, to najlepiej poradzić się lekarza. Z cierpieniem gardła nie można żartować ani czekać z nim długo.

W każdym domu powinien znajdować się termometr. Jeżeli gorączka nie skacze ponad 38,5 to można spokojnie odczekać przybycia lekarza. Gorzej jest, jeżeli termometr wskazuje 39 stopni czy nawet 40. W takim wypadku nie ma ani chwili do stracenia.

Natychmiast robić należy zimne okłady tułowia dziecka, zmieniając je co godzinę, później zmienia się je już co dwie godziny, a przy widocznym polepszeniu co 3 albo 4 godziny. Taka zmiana musi być bardzo szybka następować.

W niektórych wypadkach działają dobrze zimne okłady na głowę. Gorączkujące dziecko pożąda jak i dorosły człowiek napoju. Podaje mu się czystą wodę, zimne przegotowane mleko, można dać także wody z sokiem, oczywiście, jeżeli nie zachodzi także zachorzenie żołądka i kiszek.

Postępowanie z chorym dzieckiem przed przyściem lekarza są nadzwyczaj ważne i cenne dla samego lekarza.

Matka, której dziecko zachoruje, powinna starać się wszelkimi siłami, aby zachować zimną krew i jasny umysł, aby wszystko co każe lekarz wykonać jak najlepiej.

Nie ma nic gorszego dla chorych, jak mieć przy sobie osobę zderwaną i niecierpliwą.

Matkę chorego dziecka, której serce jest pełne lęku, trudno często o spokój i zimną krew. Ale trzeba się na to zdobyć. Inaczej dziecko ucierpi a i matka sama gotowa upaść pod nawałem pracy i przykrych myśli. Tutaj pomaga wiara w dobroć Boga i wszechmoc. Tej wiary trzeba się uchwycić o nią opierać, a wówczas najcięższa niewiasta znieśli wszystko co dzień niesie i nie zemdleje tam, gdzie życie jej dziecka zależy od jej równowagi duchowej.

# Utrwalone gadulstwo. Niezwykły aparatik dla polityków i mówców wiecowych

Powinno „wynalazca” paryżski, któremu o wiele byłoby się udało rozwiązanie problemu „perpetuum mobile”, skonstruował mały kieszonkowy aparatik z mechanizmem elektrycznym, który na białym filmowej rejestruje wszystko, co właściciel takiego aparatu mówi przez cały dzień, a nawet w nocy podczas snu. Film ten, po powrocie do domu można oglądać na specjalnie do tego celu dostosowanym fonografie, aby się przekonać ile zdążył powiedzieć (być może powiedzieć głupich) słów wyrzucił od siebie w okresie czasu między wstąpieniem i wyjściem z domu. Wynalazca w opracowanym przez siebie projekcie zaleca aparat swój politykom i mówcom wiecowym.

# Słoneczne osiedle — Heliopolis na miejscu dawnej twierdzy piratów.

Na położonej w grupie wysp d'Hyères na południowo-wschód od Tulonu, małej opuszczonej wyspce powstała osada Heliopolis — miasto słoneczne, przeznaczona jako miejsce wypoczynkowe dla ludzi, którzy po całodziennej pracy pragną w czystej idealnej ukojętym powietrzu i odnowić siły fizyczne i duchowe na nowo wysiłki i trud. Idea takiego słonecznego osiedla powstała w 1939 r.

Twórcą jej byli bracia doktorzy Gaston i Andrzej Durville. Stwierdzono, że w głąbie bezludnej wyspki du Levant zamierają się w drożynami przecinane trawniki i pola, na których wola dwóch ludzi wyzarowane wyrastały domki i wille, a z czasem hotele i pensjonaty. Dwa razy dziennie do brzozy wyspy przybywa parowiec, przywożąc żywność, gazety i pocztę.

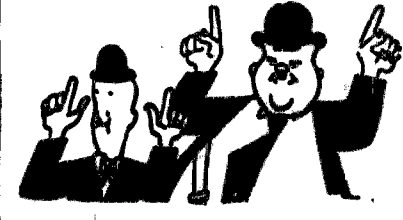
Wyspa du Levant posiada buziową przesłonię Kieczy siedlisko piratów którzy stąd niepokorni statki zdążające do Marsylii — stała się z biegiem czasu samotną

do domu można oglądać na specjalnie do tego celu dostosowanym fonografie, aby się przekonać ile zdążył powiedzieć (być może powiedzieć głupich) słów wyrzucił od siebie w okresie czasu między wstąpieniem i wyjściem z domu. Wynalazca w opracowanym przez siebie projekcie zaleca aparat swój politykom i mówcom wiecowym.

W latach ostatnich wyspa była pod zarządem francuskiej marynarki wojennej, która jest i jeszcze formalnie właścicielką połowy wyspy. Na drugiej połowie zamieszkała w tym roku pierwsza partia letników w „osiedlu słonecznym” — Heliopolis.

# Flipa i Flapa nikt nie rozłączy

Słynna para amerykańskich komików Stan Laurel i Oliver Hardy, którzy niedawno rozłączyli się ze sobą, zostali znowu „połączeni” i okazali się, że ta dwójka



świątecznych komików jest tak doskonale zgrana ze sobą, że żaden inny aktor nie może zastąpić żadnego z tej pary. Koncert United Artists realizował jeden film p. t. Zembala, w którym „grubego” zastąpił Harry Langdon. Filmu tego nie widzieliśmy w Polsce, jednak recenzja amerykańska zgadnie twierdzi, że Langdon nigdy nie zastąpi Olivera Hardy. Po tym pierwszym eksperymencie producent Boris Morros zaangażował znowu obu komików, zawierając jednocześnie umowę z wytwórnią RKO. Murros był poprzednio jednym z najznakomitszych producentów Paramounta. Na razie Flipa i Flapa nakręca jeden długometrażowy film, którego scenariusz oparty jest na znanej francuskiej komedii.

# Adolf Menjou nie ma ochoty pracować na panów z Waszyngtonu

Gwiazdy filmowe i inne sławy ekranu w Hollywood narzekają na rygorystyczne metody kalifornijskich i centralnych wadz skarbowych, które w zastosowaniu progresywnej skali podatkowej zabierają irytom filmowym większość ich zarobków.

Tak np.: Clark Gable zapłacić musiał nie dawno 60 proc. podatków. Gdy w tych dniach zwrócono się do Adolfa Menjou z propozycją nagrania jeszcze jednego filmu trzeciego w tym roku, artysta odnowił. Przy dwóch filmach władze skarbowe zabierają około 60 proc. moich dochodów — oświadczył. Przy obecnej progresywnej skali całe honorarium z trzeciego filmu poszłoby na skarby państwa, a nie mam najmniejszej ochoty pracować na panów z Waszyngtonu.

# PODSŁUCHANE

**BŁĘDNE KOŁO.**  
— Żeby wygrać na loterii trzeba kupić bilet...  
— Tak, ale aby móc kupić bilet, trzeba by wygrać na loterii.

**ZWOLENNIK GIMNASTYKI.**  
— Mój mąż wstaje codziennie o 7 rano, kiedy w radio jest lekcja gimnastyki!  
— Gimnastykuje się?  
— Nie, ale nasza sąsiadka naprzeciwko gimnastykuje się!

**AMERYKANSKIE MAŁŻENSTWO.**  
— Co słychać u ciebie? Jak ci upływa życie małżeńskie?  
— Doskonale. Dostałem niezwykle udaną żonę, która jest dla mnie dobra i czuła. Pomaga mi przy sprzątanii pokoiów, przy cerowaniu pończoch, czyszczeniu butów i praniu bielizny. Niekiedy nawet wpada w taką dla mnie czułość, że wchodzi do kuchni, aby wytrzeć stół, które wymyłem po ugotowaniu przeze mnie obiadu.

# Nowe osiedle dla kolejarzy w Rumli.



Fragm. nowego osiedla mieszkaniowego dla kolejarzy w Rumli-Janowie pod Odyną. Osiedle składa się obecnie z 34 domków bliźniaczych, z których każdy posiada dwa mieszkania, zabudowania gospodarcze i duży ogródek.

**KIEDY MAMY MORZE JUZ  
BEZ ŚCIGACZA ANI RUSZ**  
  
**WPLATY R.K.O. 62008**

# Mieczysław Łanowski

# Błękitny książę



**Dowleć 20**

— Betty — Betty córeczko! — wyszeptala bezgłośnie, to już woda dusiła, wlewając się do ust.  
Nagle poczuła, że ktoś ją unosi i mocno trzyma, że się poruszyć nie mogła. Upadli razem na skały ale Juan de Capablanca widocznie znał dobrze te skały i znał ich tajemnicę. W jednym miejscu tworzą one jakby nawias skalny, rodzaj grotu tuż nad spokojną powierzchnią morza, lecz w czasie burzy nieraz wzbierane fale zalewały grotę.  
O wdrapaniu się na oślizgłe skały nie było mowy, pozostało tylko schronienie się w grotcie, lecz gdy fale ją zaleją wszystko się skończy.  
— W ładną dostaliśmy się pułapkę — myślał de Capablanca.  
Wniknął Alicja w głąb grotu i ułożył na mechu.  
Na szczęście, zdaje się, że pani tylko potłuczona, żadna kosteczka nie złamana — zażartował głośno.  
— Alicja zjechała się wrogo.  
— Nic mi nie jest. — Ale zaraz dressczko straszliwie wstrząsnęły ją fale. Woda nie była ciepła, a ubranie mokro ziębiło przeraźliwie.  
— Rozchoruje się pani. Proszę zdjąć to wszystko.  
— Także pomysł — syknęła urażona.  
— Przecież tu jest zupełnie ciemno, zresztą ja nie parzę. Poza tym dam pani swój angielski pulower. Angliści mają jednak dobrą wóję: wyciągnąć, wytrzeć parę razy z wilgoci i już sucha.  
Nowe niebezpieczeństwo przerwało ich dykusię. Wiloczne wiatr się zmienił i wzbierane fale wstrząsnęły do grotu, zalewając ich oboje.

Pozostała tylko niewielka półka skalna, na którą mogli się jeszcze schronić. To już był ostatni ratunek.  
Alicja pomyślała, że jednak on ratował ją z naradzeniem własnego życia. Powiedziała cicho.  
— Jeśli zginę to przez własną nieostrożność, ale pan z jakiej racji?  
— Rozdzielił się:  
— Takiego już mam widać pecha. Tam w kasynie i tutaj — nie skarzy się na życie nie przedstawia dla mnie żadnej wartości, przegrałem już wszystko.  
— Niech się pani do mnie przytul, to będzie nam ciepło nim nas fale pochłonią. I blisko twarz przy twarzy za całą opowiadać jej o sobie.  
— Rodzina jego w Hiszpanii zagarnął nieprzyjacieli, musiał więc opuścić szeregi wojskowe, aby zebrać wszystkie pieniądze jakie miał na okup B-skującą sumę chciał wygrać w kasynie w Monte Carlo. Niezależnie chciała, że właśnie ją spotkał przy stole gry. Ona właśnie grała na numery, które on sobie wyznaczył i ona wygrała.  
— Biedny chłopak, pomyślała ze współczuciem. Połączyła ich ta noc oczekiwania grotąca zagładą.

Amerykanka spod czarnego nie powróciła na noc do swego apartamentu, co ostatecznie zdarza się romantycznym damom na Rivierze, gdy jednak nie pokasała się także w ciągu całego dnia, wydało się to dyrektorowi hotelu dalnym. Wypytywał werwanego detektywa hotelowego:  
— Co pan o tym myśli, panie Pigeon? Teraz są Brylanty, a właścicielki nie ma. Czy nie spotkał jej jaki wypadek?

— Doprawdy nie wiem, panie dyrektorze!  
— To ja nie wiem, za co panu płacimy. Odcie giną...  
— Chwileczkę dyrektorze — „dedukacja z indukcją”. W polce wyznałem, że na skalach znaleziono robitą łódkę.  
— I nie sprawdził pan kto wyjechał tą łódką na morze? To to może być smutna reklama dla naszego hotelu. Odcie się topią!  
— Ależ ja łódką wyjechał wtorej wieczerem księżą Capablanca.  
— Przecież on także u nas mieszka.  
— Ale ten to nie utonie, już go znam... to dobry pływak!  
— Musi pan dokładniej sprawdzić. Natychmiast do portu!  
Na biednego dyrektora spisał się ciós za ciósem. Przed hotelu zachowało z trząskiem na motocyklu jakieś indywidualne mocno postmaczone i obandowane. Z odważnym akcentem wykrzykiwał, że jest amerykańskim detektywem p-ącym Alicji Corhan. Odcie ona się znajduje? Prawdopodobnie wszyscy tu biorą udział w episku na jej życie! Powinno uratowano jej brylanty bezcennej wartości? To jest osoba najpotężniejszego magnata Ameryki i jeżeli ona i jej brylanty natychmiast się nie odnajdą to powaleni rząd amerykański, który przyśle zaraz trzy krążowniki i cztery torpedowce. Wszystko zostanie zbombardowane, a hotel zburaony.  
Po takich hotelu gruchota wiadomość o bolesnej bogactwa, a romantycznej Amerykance, która w tajemniczy sposób enstręła.